

# Zbigniew Strus

---

## Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa i postępowania cywilnego

---

Palestra 58/5-6(665-666), 204-209

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Najnowsze orzecznictwo

Zbigniew Strus

## PRZEGLĄD ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO Z ZAKRESU PRAWA I POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

### I. PRAWO MATERIALNE

#### 1. WARUNEK POTESTATYWNY

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego: czy zastrzeżenie umowne, które uzależnia skutki czynności prawnej od spełnienia świadczenia, może stanowić warunek w rozumieniu art. 89 Kodeksu cywilnego? Wnioskodawca przytoczył rozstrzygnięcia zawarte m.in. w orzeczeniach Sądu Najwyższego z 5 marca 1999 r., sygn. akt I CKN 1069/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 160 oraz z 29 maja 2000 r., sygn. akt III CKN 246/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 213, wyróżniające odmienne sytuacje:

a) gdy nastąpienie skutku czynności prawnej jest uzależnione od pewnego zdarzenia wynikającego z woli stron (warunek potestatywny w ścisłym znaczeniu),

b) gdy w treści czynności prawnej zawarto zastrzeżenie uzależniające skutek czynności prawnej od tego, czy strona skorzysta z uprawnienia lub zechce zobowiązanie wykonać, tzn. zechce spełnić świadczenie. W drugim wypadku zastrzeżenie umowne jest elementem składowym treści zawieranej umowy, a nie jest zdarzeniem zewnętrznym, przyszłym i niepewnym, przez co nie może być kwalifikowane jako warunek w rozumieniu art. 89 Kodeksu cywilnego.

W innych orzeczeniach wskazanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę na występowanie w praktyce tzw. warunków mieszanych, dopuszczających stosowanie w treści czynności prawnej konstrukcji warunku (art. 89 k.c.) do uzasadnionej czynnikami zewnętrznymi odmowy spełnienia zobowiązania (tzw. warunek mieszany). W piśmiennictwie warunek potestatywny traktowany jest niejednolicie; np. dopuszczał tę konstrukcję S. Rudnicki (*Komentarz do Kodeksu cywilnego*, LexisNexis, wyd. 9, s. 427), a wykluczał Z. Radwański (*Glosa do wyroku SN z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 701/00, OSP 2003, nr 10, poz. 124*). Skład siedmiu sędziów SN postanowieniem z 22 marca 2013 r., sygn. III CZP 85/12, odmówił wprawdzie podjęcia uchwały, lecz uzasadnienie postanowienia wskazujące brak przesłanek wymaganych

do uwzględnienia wniosku będzie zawierać analizę dotychczasowej praktyki, a przez to przyczyni się do uporządkowania dość enigmatycznej instytucji z części ogólnej Kodeksu cywilnego.

## 2. WYŁĄCZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI UBEZPIECZYCIELA

W sprawie oznaczonej sygnaturą III CZP 95/12 wątpliwości sądu okręgowego (odwoławczego) dotyczyły prawidłowej wykładni art. 827 § 1 k.c., tj. przepisu uwalniającego ubezpieczyciela od odpowiedzialności w razie wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego z winy umyślnej oraz w razie jego rażącego niedbalstwa. Sąd rozważał możliwość zastosowania przywileju chroniącego ubezpieczającego opartego na słuszności „w danych okolicznościach”, stosownie do art. 827 § 1 *in fine*. W tej sprawie szkoda powoda została wyrządzona przez kradzież samochodu osobowego wraz z kartą pojazdu znajdującą się w pojeździe. Czynności poszkodowanego zmierzające do odnalezienia pojazdu były natychmiastowe, jednak starania policji i osób bliskich powoda nie dały rezultatu.

Powód po zdarzeniu wyrejestrował samochód i zażądał wypłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia autocasco. Odmowa zakładu uzasadniana była wyłączeniem jego odpowiedzialności w ogólnych warunkach ubezpieczenia. W akcie tym znajdowało się postanowienie wymagające w razie kradzieży przekazania ubezpieczycielowi: kluczyków, sterowników, dowodu rejestracyjnego oraz karty pojazdu – jeżeli została wydana, a także postanowienie nakładające na ubezpieczonego obowiązek zachowania należytej staranności, tj. zabezpieczenia dokumentów pojazdu w razie jego opuszczania przez kierującego oraz pasażerów.

Sąd rejonowy po rozpoznaniu sprawy z powództwa poszkodowanego zasądził odszkodowanie, uznał bowiem, że przypadkowe pozostawienie w aucie karty pojazdu zabranej w podróż wycieczkową nie stanowi przypadku rażącego niedbalstwa; sprawca kradzieży musiał przecież wpaść do samochodu i objąć go we władanie, a następnie dopiero poszukiwać dokumentów. Poza tym karta pojazdu nie jest dokumentem żądanym w razie kontroli, a wyrejestrowanie pojazdu unieważniło ten dokument. Sąd uznał też, że ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikające z postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia AC nie może iść dalej, niż przewidziane w odniesieniu do tego ubezpieczenia w art. 827 § 1 k.c. i powołał w tej kwestii wyrok SN z 29 stycznia 2009 r., V CSK 291/08, OSNC-ZD 2009, nr 3, poz. 84, publ. LEX nr 4847391, stwierdzający, że: „1. wynikające z postanowień o.w.u. AC ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być dalej idące, aniżeli przyznane mu normą imperatywną w odniesieniu do tego typu ubezpieczenia, a wynikającą z art. 827 § 2 k.c., w brzmieniu tego przepisu obowiązującym przed dniem 10 sierpnia 2007 r.

2. Pojęcie «rażącego niedbalstwa» zawarte w przepisie art. 827 § 1 k.c. nie może być traktowane za równoznaczne z pojęciem «należytej staranności», o jakim mowa w art. 355 k.c.

3. «Rażące niedbalstwo» to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu (a w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej ocenianej przy uwzględnieniu podwyższonego miernika)».

Wykładnia tego pojęcia powinna uwzględniać kwalifikowaną postać braku podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania – graniczącą z umyślnością.

Przy tak niekorzystnych dla ubezpieczonego postanowieniach ogólnych warunków umowy ubezpieczenia AC wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczyły dopuszczalności zastosowania „przywileju słuszności” w sytuacji, gdy brak staranności nie był bezpośrednią przyczyną szkody, a nawet przyczynił się do jej powstania.

Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały. Oczekując na sporządzenie uzasadnienia, można wysnuć ostrożne przypuszczenie, że wpływ na to rozstrzygnięcie miały dwa następne punkty postanowienia o przedstawieniu zagadnienia, sprawiające wrażenie, iż sąd odwoławczy dążył do uzyskania odpowiedzi co do treści rozstrzygnięcia w sprawie. Pozostaje jednak wątpliwość, czy konieczna była całkowita odmowa rozpoznania zagadnienia prawnego. Brak części ogólnej „prawa ubezpieczeń majątkowych” rodzi wszak zasadne pytania o dopuszczalny zakres mocy wiążącej postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia. Gdyby przyjąć, że art. 827 § 1 k.c. ustanawia minimalny poziom ochrony ubezpieczonego, to stosowane przez ubezpieczycieli sformułowania w rodzaju „ubezpieczeniem nie są objęte” są klauzulami niedopuszczalnymi. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego zagadnienie to nie było rozstrzygane jednolicie: wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1998 r., II CKN 823/97, LEX nr 484717, a także wyrok z 6 maja 1998 r., sygn. II CKN 731/97, LEX nr 50738, uznawały odrębność i pierwszeństwo reżimu umownego w stosunkach ubezpieczeń majątkowych. Dominująca obecnie wykładnia prokonsumencka nie pozwala bezkrytycznie podtrzymywać założeń tamtych rozstrzygnięć (por. wyrok SN z 10 grudnia 2003 r., V CK 90/03, OSNC 2005, nr 1, poz. 11).

### 3. ZADOŚCUCZYNIENIE: ZAKRES ODPOWIEDZIALNOŚCI UBEZPIECZYCIELA

Sąd Okręgowy przedstawił do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne: Czy w świetle art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. nr 124, poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu obowiązującym przed 11 lutego 2012 r., zakład ubezpieczeń ponosi wobec najbliższych członków rodziny zmarłego odpowiedzialność gwarancyjną za doznaną krzywdę, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.?

Porównajmy tekst art. 34 ust. 1 w brzmieniu pierwotnym i obecnie obowiązującym.

Pierwotnie: „Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”.

Obecnie: „Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Podjęta w dniu 20 grudnia 2012 r. uchwała III CZP 93/12 wyjaśniła, że „artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. – nie

wylądzał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.”.

Rzeczywiście, wykładnia literalna (językowa) nie usprawiedliwia wniosku o merytorycznej zmianie zakresu odszkodowania dokonanej w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., poz. 1707).

Uchwała pozostaje też w zgodzie z kierunkiem rozwoju prawa odszkodowawczego, umożliwiającym objęcie odszkodowaniem rozległego obszaru przypadków naruszenia dobra osobistego, rozumianego jako zjawisko ze stanu świadomości i uczuć pokrzywdzonego. W rozpoznawanej sprawie chodziło o dobro w postaci więzi rodzinnej, zerwanej wskutek śmierci osoby bliskiej. Źródłem wątpliwości były zaś pojawiające się zapatrywania, że ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych z 2003 r. ustanawiała ograniczony (enumeratywny) zakres zadośćuczynienia.

Sąd Najwyższy w uchwale z 20 grudnia 2012 r. przyjął w całości konstrukcję zadośćuczynienia wynikającą z Kodeksu cywilnego po zmianie dokonanej ustawą z 23 sierpnia 1996 r. (Dz.U. nr 114, poz. 542), jako uprawnienia powszechnego związanego z art. 23 i 24 k.c. Kierunek ten umożliwia kreowanie wielu dóbr osobistych usprawiedliwiających żądanie zapłaty wysokich sum, choć wiadomo, że uzyskane pieniądze nie są w stanie wyrównać żalu po stracie osoby najbliższej, a zadośćuczynienia z tytułu szkód komunikacyjnych, wchodząc w obieg partykularnej konsumpcji, nie przyspieszają zmian w zakresie infrastruktury drogowej, koniecznych dla ograniczenia przyczyn i następstw szkód komunikacyjnych.

#### 4. WYNAGRODZENIE NOTARIUSZA

Wątpliwości rozstrzygane w uchwale z 8 marca 2013 r., sygn. III CZP 5/13, zostały sformułowane następująco: Czy notariuszowi za sporządzenie i przesłanie do sądu zamieszczonego w akcie notarialnym wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 92 § 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie przysługuje wynagrodzenie ustalane na podstawie § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (...) – odrębne od wynagrodzenia za sporządzenie aktu notarialnego dokumentującego czynność, o której mowa w art. 92 § 4 Prawa o notariacie?

Skład orzekający Sądu Najwyższego pominął przymiotnik „odrębne”, wyjaśniając, że „Notariuszowi przysługuje wynagrodzenie za dokonanie czynności notarialnej, do której zobowiązuje go art. 92 § 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. nr 189, poz. 1158 ze zm.), ustalone zgodnie z art. 5 § 1 tej ustawy oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (Dz.U. nr 148, poz. 1564 ze zm.)”.

Potwierdzenie zasady, że notariuszowi przysługuje wynagrodzenie, nie wyjaśnia istoty wątpliwości wylądających się w trakcie ustalania wynagrodzenia notariusza. Artykuł 92 Prawa o notariacie zawiera wszak otwarty katalog czynności cząstkowych składających się na „dzieło prawne” w postaci aktu notarialnego. W § 4 wymienia wnioski o wpis w księdze wieczystej i wskazuje termin oraz sposób jego złożenia w sądzie. Oddzielanie tej czynności od innych, np. precyzyjnego sformułowania oświadczeń woli,

ma charakter sztuczny. Rzeczą władzy publicznej było określenie należnego notariuszowi wynagrodzenia. Ponieważ ustawodawca przyjął model ceny umownej, ograniczonej kwotą maksymalną, to wyodrębnianie dalszej kategorii czynności (sporządzenia wypisu i wysłania z wnioskiem do sądu), odrębnie wynagradzanej, zbędnie komplikuje relacje między notariuszem a stroną płacącą za kwalifikowaną usługę prawną. Sąd Najwyższy w gruncie rzeczy potwierdził to, odwołując się w sentencji uchwały do art. 5 § 1 Pr. not., stanowiącego wyraźnie o umowie jako podstawie ustalenia wysokości opłat.

## 5. OPŁATY KOMORNICZE

Uchwałą z 8 marca 2013 r., III CZP 109/12, Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że: **„Artykuł 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (...) ma zastosowanie także w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela w sytuacji, gdy będący podstawą egzekucji nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym utracił moc po wszczęciu egzekucji”**.

Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji jest aktem zmienianym przeciętnie niemal dwa razy w roku, ponadto jej przepisy kilka razy podlegały derogacji na podstawie wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Tekst interesującego nas art. 49 ust. 2 w chwili obecnej nie odpowiada treści normatywnej ze względu na wyrok TK z 26 czerwca 2012 r., sygn. P 13/11 (Dz.U. z 2012 r., poz. 759), stwierdzający „zakresową” niekonstytucyjność przepisu pozwalającego obciążyć dłużnika opłatą stosunkową w wysokości co najmniej 1/10 wysokości przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w każdym wypadku umorzenia zawieszono wcześniej postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c. W sprawie przedstawionej Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego postępowanie egzekucyjne nie było jednak zawieszono, a przeciwnie, poszczególne czynności następowały rychło. Istota sprawy wynikała z wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym i zaopatrzonym klauzulą wykonalności, od którego dłużnik wniósł sprzeciw. Wierzyciel w takim wypadku wniósł o umorzenie postępowania i obciążenie dłużnika obowiązkiem ponoszenia opłaty stosunkowej (art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach) oraz zwrotu kosztów wierzycielowi.

Sąd Okręgowy powziął wątpliwości odnośnie do przesłanek pobierania opłaty stosunkowej od dłużnika. Wskutek złożenia przez niego sprzeciwu wszczęte wcześniej postępowanie egzekucyjne stało się niedopuszczalne, a prawna sytuacja była zbliżona do wypadku pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego (art. 825 pkt 2 k.p.c.). Sąd wskazał doktrynalne rozbieżności odnośnie do podstawy umorzenia postępowania egzekucyjnego w razie utraty mocy prawnej tytułu wykonawczego. W rozpoznawanej sprawie przyczyną wygaśnięcia tytułu była wszak legalna czynność dłużnika realizującego swoje prawo do sądu. Nie żądał on jednak umorzenia postępowania egzekucyjnego, a uczynił to wierzyciel, występując z odpowiednim wnioskiem. Wątpliwości sądu pogłębiała ponadto odmienność zasad ponoszenia kosztów postępowania rozpoznawczego i postępowania egzekucyjnego. W tym drugim decydujące znaczenie ma status dłużnika implikujący ponoszenie kosztów, a nie wynik sprawy. Uproszczony sposób uzyskiwania tytułu egzekucyjnego w postępowaniu upominawczym nie powinien jednak stać się pułapką dla pozwanego poddanego przewadze komornika i wierzyciela, zwłaszcza gdy chodzi o egzekucję wielusettyśięcznych kwot np. z kredytu na budowę domu. Me-

dia donoszą o praktykach instytucji kredytowych, które wszczynają egzekucje w celu „dyscyplinowania” dłużników, a następnie wnoszą „w akcie dobrej woli” o umorzenie postępowania, pozostawiając dłużnika mającego trudności majątkowe z dodatkowym zadłużeniem rzędu nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych wobec komornika. Obecny stan prawny powinien ulec zmianie, obciążenie dłużnika kosztami egzekucji prowadzonej w toku odwoławczej fazy postępowania rozpoznawczego powinno być uzależnione od jego wyniku, a ułatwienia procedury nie mogą być wykorzystywane wbrew zasadzie sprawiedliwości.

#### 6. WPIS W KSIĘDZE WIECZYSTEJ

Odmienny kierunek rozwiązywania sprzecznych interesów niż w orzeczeniu omówionym wyżej prezentuje postępowanie administracyjne. Postanowienie SN z 7 marca 2013 r., II CSK 298/12, wyjaśnia, że **„Ostateczna decyzja administracyjna, której skutki prawne, zgodnie z art. 9 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. nr 200, poz. 1323), zostały zawieszono z mocy prawa, nie może stanowić podstawy wpisu do księgi wieczystej”**.